

Sygn. akt: I C 708/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Małgorzata Żelewska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Justyna Gronda |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 r. w G.

sprawy z powództwa **D. D.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. D. kwotę 11.907,67 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset siedem złotych 67/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 25 marca 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3013 zł (trzy tysiące trzynaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 708/15

UZASADNIENIE

Powód D. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11.907,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 marca 2015r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w okresie od dnia 2.10.2012r. do dnia 24.03.2015r. posiadał założoną u pozwanego polisę nr (...) w ramach Grupowego (...) z (...) ze składką regularną „DB Inwestuj w Przyszłość - Pasja Oszczędzania”. Przez cały okres obowiązywania umowy powód zgromadził na swoim koncie kwotę 14.884,59 zł. W następstwie rozwiązania polisy pozwany wypłacił powodowi kwotę 2.976,92 zł zatrzymując pozostałe środki tytułem opłaty za wykup. W ocenie powoda zapisy OWU i we wzorze polisy są postanowieniami umownymi niezgodnymi indywidualnie a dodatkowo kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. W związku z tym postanowienia te nie wiążą powoda a pobrana opłata za wykup miała charakter świadczenia nienależnego. Powód dodał także, iż zapis dotyczący analogicznych opłat likwidacyjnych został uznany za niedozwolony przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...). Z tych też względów wezwał pozwanego do zwrotu spornej kwoty, czego pozwany nie uczynił. W ocenie powoda opłata za wykup stanowi rodzaj odstępnego lub pełni rolę sankcji kary umownej za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania z realnie poniesionymi kosztami.

(pozew k. 2-4v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż powód zawierając umowę otrzymał Ogólne Warunki (...) (dalej OWU) a nadto informacja o sposobie wyliczenia świadczenia znajdowała się również w deklaracji. Zarzucił również, iż powód nie wskazał, które postanowienia umowy uznaje za abuzywne. Tymczasem przepisy regulujące wysokość świadczenia wykupu stanowią główne świadczenia stron, a zatem w ogóle nie podlegają takiej kontroli. Co więcej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany zaznaczył przy tym, iż zawarta umowa jest umową mieszaną składającą się z części ubezpieczeniowej i lokacyjnej. Ponadto istniała możliwość przekształcenia umowy po 7 latach na umowę bezskładkową. Zaprzeczył także, aby postanowienia wzorca, który wiązał strony zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych i aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając przy tym jego interesy. Sporna umowa jest umową długoterminowego oszczędzania, co determinuje gospodarkę finansową towarzystw oferujących tego rodzaju produkty. Zakłady muszą bowiem w umowie zagwarantować sobie narzędzia pozwalające na zwrot poniesionych kosztów w przypadku przedwczesnego wygaśnięcia umowy na które składają się koszty prowizji, akwizycji, dodatkowej alokacji oraz administracyjne. Nie mają one charakteru żadnej sankcji, gdyż uwzględniają jedynie ponoszone przez przedsiębiorcę koszty związane z zawarciem umowy i prowadzeniem działalności. Ponadto zakwestionowane postanowienia nie nakładają na konsumenta żadnego obowiązku zapłaty, a zatem nie może znaleźć w tych okolicznościach zastosowanie analogii do odstępnego czy kary umownej. Pozwany oświadczył również, iż poniesione w niniejszej sprawie koszty wyniosły co najmniej 10.087,04 zł. Ponadto nie jest to opłata likwidacyjna, a świadczenie wykupu, a zatem nie mają do niej zastosowania cytowane przez powoda orzeczenia.

(odpowiedź na pozew k. 42 – 49)

Sąd ustalił, co następuje:

Podczas zawierania przez powoda D. D. jako konsumenta umowy o kredyt hipoteczny w (...) Bank (...) S.A. w W. zaproponowano powodowi również zawarcie umowy o kartę kredytową i umowę grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną „DB Inwestuj w Przyszłość – Pasja Oszczędzania” jako warunek uzyskania kredytu i uzyskania korzystnego oprocentowania. Była to druga umowa kredytu zawierana przez powoda w tym banku dotycząca tej samej nieruchomości. Przy zawieraniu pierwszej umowy również warunkiem było zawarcie umowy grupowego ubezpieczenia na życie, co pozwoliło na uzyskanie niższego oprocentowania kredytu. Ponadto powód został poinformowany, iż umowę o kartę kredytową może rozwiązać po upływie roku, a umowę ubezpieczenia po co najmniej dwóch latach co nie spowoduje zmiany warunków umowy kredytu.

Powód w dniu 26 września 2012r. przystąpił do w/w umowy ubezpieczenia, której ubezpieczycielem był pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.. Przedmiotowa umowa została zawarta na czas nieokreślony, przy czym przystąpienie nastąpiło na okres 15 lat. Na jej podstawie powód zobowiązany był do uiszczania składki w wysokości 500 zł miesięcznie, która w całości miała zostać przeznaczona do inwestowania.

(dowód: zeznania powoda - płyta k. 167 - 00:02:12 - 00:22:12, polisa k. 7 – 8, deklaracja k. 55 – 56, OWU k. 57 - 68)

Prawa i obowiązki stron zostały uregulowane w wykorzystywanym przez stronę pozwaną wzorcu umowy o nazwie Ogólne Warunki Grupowego (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną „DB Inwestuj w Przyszłość – Pasja Oszczędzania (zwana dalej OWU). Na wypadek wypowiedzenia umowy ustalono w OWU, iż ubezpieczyciel dokona wypłaty Świadczenia Wykupu - które jest równe wartości Części W. Rachunku oraz określonego procentu Wartości Części Bazowej Rachunku wskazanego w ust. 15 załącznika nr 1 do OWU. Określony procent części bazowej rachunku przewidziany do wypłaty przy przystąpieniu do umowy na okres 15 lat został ustalony w pierwszych dwóch latach w wysokości 2% zgromadzonych środków, w 3 roku – 20% i następnie co roku o 10 % więcej aż do 8 roku, w 9 roku trwania umowy 79%, 10 – 82%, 11 – 84%, 12 – 87%, 13 – 90%, 14 - 93% i 15 - 96%.

(okoliczności bezsporne: OWU k. 57 - 68)

Treść OWU oraz deklaracji o przystąpieniu była zaproponowana przez pracownika banku i nie była indywidualnie negocjowana z powodem.

(dowód: zeznania powoda - płyta k. 167 - 00:02:12 - 00:22:12)

Pismem z dnia 9 grudnia 2014r. powód wystąpił z prośbą o rozwiązanie umowy i zwrot wpłaconych środków. Pozwany dokonał rozliczenia umowy i ustalił wartość polisy na 14.884,59 zł. W dniu 24 marca 2015r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 2976,92 zł.

(okoliczności bezsporne: wypowiedzenie k. 10 – 11, odpowiedź pozwanego k. 12, rozliczenie k. 9)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był w głównej mierze bezsporny pomiędzy stronami, a sąd ustalił go nadto na podstawie dokumentów załączonych przez strony do akt niniejszego postępowania, które nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności, a nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron, zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Sąd oparł się również na zeznaniach powoda, które uznał za wiarygodne. Powód bowiem w sposób logiczny i rzeczowy opisał okoliczności towarzyszące zawarciu umowy ubezpieczenia oraz cel i przyczyny jej zawarcia.

W niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty od pozwanego środków pieniężnych wskazując, iż postanowienia umowne określające wysokość zwrotu świadczenia wykupu w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia są niedozwolonymi klauzulami umownymi, a tym samym nie wiążą go. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W sprawie bezspornym było przy tym, iż powód zawarł przedmiotową umowę ubezpieczenia jako konsument. Ponadto w ocenie sądu pozwany nie wykazał, aby zakwestionowane zapisy OWU, w tym ust. 15 załącznika nr 1 do OWU, zostały w jakikolwiek sposób indywidualnie uzgodnione z powodem, a zaznaczyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W konsekwencji w tym przypadku ciężar dowodu został przerzucony na przedsiębiorcę, czyli pozwanego, który temu nie podolał. Ponadto w myśl art. 385 1 § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Podkreślić przy tym należy, iż sporna umowa została zawarta na podstawie wniosku powoda, gdzie szczegółowe regulacje dotyczące świadczeń pozwanego zawarte są w OWU i załącznikach do OWU. W konsekwencji w ocenie sądu nie istnieje realna możliwość ich negocjowania, tym bardziej, iż powód zawarł sporną umowę niejako przy okazji zawierania umowy o kredyt hipoteczny, albowiem głównym celem powoda było uzyskanie kredytu. Natomiast sporny produkt został mu przedstawiony w banku jako warunek uzyskania kredytu. Sama wiedza powoda o możliwości zapoznania się z OWU przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone – kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. Pozwany zaś nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym, iż OWU, w tym załącznik zawierający tabelę ustalania świadczenia wykupu w zakresie części bazowej w jakimkolwiek zakresie podlegały indywidualnym uzgodnieniom i istniała możliwość ich zmiany. Okoliczność tej nie zmienia fakt, iż tabela ta została zawarta również w deklaracji przystąpienia do umowy, która stanowi także gotowy formularz. Wręcz przeciwnie z zeznań powoda, które sąd uznał za wiarygodne wynika, iż sporna umowa nie została powodowi szczegółowo przedstawiona a wskazano, iż jest to umowa ubezpieczenia na życie połączona z inwestowaniem środków ze składek po potrąceniu części z nich na koszty administrowania i zarządzania i co istotne może z niej zrezygnować po dwóch latach od jej zawarcia bez konsekwencji dla zawartej umowy kredytu. Tymczasem jak wynika z ust. 15 załącznika do OWU w takim wypadku powód straciłby 80% wpłaconych środków, o czym już nie został poinformowany przez pracownika banku przy zawarciu umowy. Natomiast wysokość wpłaconych

przez powoda środków w skali roku wyniosła 6000 zł. Nadto w ocenie sądu zaznaczyć należy, iż sporna umowa zawiera co prawda elementy ubezpieczenia na życie oraz inwestowania środków pochodzących ze składek, to jednak jej przedmiotem jest objęcie ochroną ubezpieczeniową życia powoda, a wypłata świadczeń z umowy co do zasady winna nastąpić w przypadku śmierci powoda jako ubezpieczonego oraz w przypadku dożycia czyli upływu okresu na jaki ubezpieczony przystąpił do umowy. Element inwestycyjny dotyczy jedynie faktu, iż składki dodatkowo są inwestowane na ryzyko powoda jako ubezpieczonego. Oznacza to, iż ubezpieczyciel nie wypłaca z góry ustalonego świadczenia w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczonego, ale w wysokości wynikającej z zainwestowania składek wpłaconych przez powoda, co następuje na korzyść i ryzyko powoda. Inwestycje mogą bowiem przynieść zysk powodowi, ale także i stratę a ubezpieczyciel nie udzielił żadnych gwarancji co do minimalnej kwoty wypłaty. Natomiast kwestia rozliczenia dokonanych wpłat w razie wcześniejszego rozwiązania umowy, w tym wypowiedzenia umowy jest w ocenie sądu elementem uregulowanym pobocznie i brak jest podstaw do uznania, iż stanowi główne świadczenie. Wypowiedzenie umowy bowiem nie musi nastąpić, a główne świadczenia stron są uregulowane i spełnione. Zgodnie z umową powód zobowiązany był uiszczać składki w kwocie 500 zł miesięcznie, a pozwany inwestować środki w zakresie ustalonym przez powoda i w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego wypłacić odpowiednie świadczenie.

Wskazać również, należy, iż co prawda jak wynika z OWU umowa ta jest zawierana na czas nieokreślony, to jednak przystąpienie do ubezpieczenia może nastąpić jedynie na okres 15/20/25 lub 30 lat i w związku z tym w przypadku rozwiązania umowy przed upływem określonego terminu pozwany uregulował zwrot środków określając go procentowo w stosunku do zgromadzonych środków na rachunku klienta. Zaznaczyć przy tym należy, iż wbrew twierdzeniom pozwanego ustalony procent nie stanowi kosztów jakie poniósł on w związku z zawarciem i obsługą danej umowy. Jak wynika bowiem z OWU wpłacone przez powoda składki były inwestowane po pomniejszeniu ich miesięcznie z góry o opłaty za ryzyko, za zarządzanie i opłaty administracyjne. Pozostałe wymienione w OWU opłaty nie występowały w przypadku umowy zawartej z powodem bądź też pozwany nie wykazał, aby zaszła okoliczność uprawniająca do ich naliczenia. Nie ulega zatem wątpliwości, iż zgromadzona kwota w wysokości 14.884,59 zł, została już pomniejszona o należne opłaty. Natomiast pozostałe koszty, jakie w ocenie pozwanego składają się na kwotę, która podlega zatrzymaniu nie zostały w ogóle przez pozwanego wykazane. W OWU nie wskazano bowiem, aby powód zobowiązany był pokrywać koszty wynagrodzenia, akwizycji czy inne koszty techniczne. Ponadto brak jest wskazania czym koszty administracyjne różnią się od opłaty administracyjnej, którą niewątpliwie powód już poniósł, gdyż zgodnie z OWU opłata administracyjna pobierana jest z góry miesięcznie od każdej składki. Dodatkowo wskazać należy, iż nawet aktuariusz pozwanego wyliczył koszty związane ze sporną umową na kwotę o blisko 2.000 zł niższą niż te, które zostały potrącone powodowi.

Sąd zważył przy tym, iż pozwany co prawda zawnioskował dowód z opinii biegłego aktuarium w celu sprawdzenia poprawności wyliczeń kosztów i ich wysokości, jednakże w ocenie sądu pozwany nie przedstawił żadnego materiału dowodowego w oparciu o który biegły mógłby sprawdzić poprawność wyliczeń. Nadto zaznaczyć należy, iż to sąd decyduje czy dane wyliczenie wymaga wiedzy specjalnej, czy też sąd samodzielnie jest w stanie dokonać stosownych wyliczeń w oparciu o regulacje umowne. W niniejszej sprawie skoro brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było zbędne. Dlatego też sąd oddalił powyższy wniosek. Nadto w ocenie sądu nie sposób uznać, iż pozwany winien przedłożyć stosowne dokumenty dopiero po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, albowiem stanowią one dowody w sprawie, a zatem winny zostać złożone w odpowiednim, zakreślonym przez sąd terminie na ich złożenie, a nadto druga strona ma prawo zapoznać się z nimi i je zakwestionować, bądź też przedstawić inne. W związku z tym zdaniem sądu pozwany nie wykazał, aby dokonane przez niego potrącenie w wysokości 80 % wartości polisy miało oparcie w kosztach, jakie rzekomo poniósł w związku z przedmiotową umową czy globalnie w związku z danym produktem.

Ponadto skoro przedmiotowa umowa została zawarta na czas nieokreślony to powód winien mieć swobodę rozwiązania danego stosunku prawnego w każdej chwili ponosząc rzeczywiste i adekwatne koszty do poniesionych przez pozwanego w związku z zawarciem i obsługą tej umowy oraz zaistniałym ryzykiem. Natomiast rezygnacja przez pozwanego przy zawieraniu umowy z opłaty wstępnej czy prowizji agenta jest ryzykiem pozwanego, który chciał w ten sposób pozyskać nowych klientów. Jeżeli uważa, że opłata ta winna być naliczona, w przypadku gdy umowa trwa krócej

niż 15 lat winien wskazać to wprost w umowie, a nie potrącać ze zgromadzonych przez klienta środków procentowo określoną kwotę, której związek z rzeczywistymi kosztami obsługi danej umowy nie jest jasny i zrozumiały. Również wysokość wynagrodzenia w ocenie sądu winna być ustala w rozsądnych granicach, zwłaszcza biorąc pod uwagę, iż umowy te bardzo często rozwiązywane są przed deklarowanym upływem ich trwania. W związku z tym ustalenie jej za pierwszy rok trwania umowy w wysokości wyższej niż roczna składka klienta jest w ocenie sądu działaniem nieracjonalnym pod względem ekonomicznym i obarczone bardzo dużym ryzykiem strat, które pozwany zamierza rekompensować wypłacając mniejsze świadczenia wykupu. Ponadto niezrozumiałe jest naliczenie wynagrodzenia za rok 1999r., kiedy to powód w ogóle nie miał zawartej umowy. Również pozwany nie wskazał, aby przy umowie zawartej z powodem poniósł on koszty badań lekarskich, atestów, ekspertyz, które uzasadniałyby naliczenie kosztów akwizycji w kwocie blisko 3000 zł. Z tych też względów w ocenie sądu powyższe uregulowania są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy klienta.

Podkreślić jeszcze raz należy, iż powód udał się do banku w celu zawarcia umowy kredytu, a nie ubezpieczenia czy inwestowania środków. Natomiast sporny produkt został mu przedstawiony jako immanentnie związany z umową kredytu, co jest oczywistym wprowadzeniem w błąd klienta. Poza bowiem korzyścią z niższego oprocentowania kredytu nie wytłumaczono powodowi jakie negatywne konsekwencje wiążą się z tym produktem i to nie tylko z ryzykiem inwestycyjnym, ale w szczególności wypowiedzeniem umowy wcześniej niż po 15 latach.

Sąd miał również na względzie, iż co prawda regulacje dotyczące ustalania świadczenia wykupu zawarte w OWU nie wskazują wprost o odstępnym (opłacie likwidacyjnej), to jednak w ocenie sądu właśnie z taką ukrytą opłatą mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Brak jest bowiem zarówno w umowie jak i w twierdzeniach pozwanego jakichkolwiek podstaw do potrącenia w przypadku umowy zawartej z powodem wartości aż 80 % zgromadzonych środków poza obciążeniem powoda sankcją za zaprzestanie kontynuowania umowy. Jak już bowiem wskazano powyżej kwota potrącenia nie odzwierciedla kosztów związanych z tą umową i jest od nich oderwana. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wielokrotnie uznawano za niedozwolone klauzule umowne zastrzeżenia dotyczące wprowadzenia w tego rodzaju umowach ubezpieczeniach opłat likwidacyjnych w wysokości 99 – 80 % zgromadzonych środków w przypadku rozwiązania umowy w pierwszych 3 latach trwania umowy (por. pozycje nr (...), (...), (...), (...)) rejestru niedozwolonych klauzul umownych publikowanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Należy zaznaczyć, iż jakkolwiek wymienione pozycje nie dotyczą wprost wzorca umowy stron, to jednak sens i znaczenie regulacji zawartej w ust. 15 załącznika nr 1 do OWU odpowiada w pełni treści zakazanych klauzul umownych przytoczonych w powołanych wyżej pozycjach rejestru. Byłoby w takiej sytuacji czymś niezrozumiałym, gdyby Sąd uznał treść tego zapisu umowy za nieabuzywny, skoro odpowiada on w pełni takim zapisom, które w utrwalonym orzecznictwie sądowym za abuzywne są uznawane od kilku lat. Powyższy sposób uregulowania zwrotu środków jest w ocenie sądu sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszając rażąco interes konsumenta, aby zmusić go poprzez wysokie potrącenia do kontynuowania umowy, choć produkt ten jak wskazał powód przynosił mu stratę.

Mając na względzie powyższe, skoro uregulowania dotyczące ustalenia wysokości wykupu polisy stanowią niedozwolone postanowienia umowne, to nie wiążą one powoda w tym zakresie, a tym samym powód jest uprawniony do żądania zwrotu całości wpłaconych środków na mocy art. 410 § 1 i § 2 k.c., gdyż podstawa do zatrzymania znacznej części świadczenia odpadła. Z tych też względów Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.907,67 zł. Ponadto sąd od tak przyznanej kwoty zasądził odsetki ustawowe od dnia 12 lutego 2015r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu. Niewątpliwie bowiem postanowienia co do zwrotu jedynie części zgromadzonych środków nie wiążą stron, a zatem z dniem wypłaty całe świadczenie, a nie jedynie jego część, winno podlegać zwrotowi.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i uznając, iż pozwany przegrał niniejsze postępowanie, sąd w punkcie II wyroku zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 3013 zł obejmującą opłatę sądową od pozwu (596) oraz koszty zastępstwa procesowego ((...)) zgodnie z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348).